

Nieznani, Nie chc

Nie ma żadnych dragów, no i tym podobnych.
Nie ma alkoholu w niezdrowych ilościach.
Czasem mam problemy z moją własną duszą,
Z dzieciństwa demony w duszy mi się burzą!
Chciałbym się odnaleźć, ale jakoś trudno.
Chciałbym się obudzić, ale jakoś ciężko.
Chciałbym wyjść z otchłani,
Ta otchłań wciąż mnie rani.
Chciałbym znaleźć wyjście,
Ostateczne wyjście!!
Teraz w moim pokoju szyby zasłonięte.
Co na zewnątrz, nie wiem, nie chce mi się wiedzieć.
Chciałbym się obudzić następnego ranka,
Z nową świadomością, z nową inspiracją.
Chciałbym się odnaleźć, ale jakoś trudno.
Chciałbym się obudzić, ale jakoś ciężko.
Chciałbym wyjść z otchłani,
Ta otchłań wciąż mnie rani.
Chciałbym znaleźć wyjście,
Ostateczne wyjście!!
Nie chcę udawać, nie chcę nie!
Że jest dobrze jak jest źle!